

Sygn. akt II C 944/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko E. Z.

o zapłatę kwoty 9.415 zł

1. oddała powództwo w zakresie kwoty 1.915 zł (jeden tysiąc dziewięćset pięćnaście złotych);

2. umarza postępowanie co do kwoty 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych);

3. zasądza od E. Z. na rzecz S. Z. kwotę 582,54 zł (pięćset osiemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 944/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 grudnia 2014 roku S. Z., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanej E. Z. kwoty 9.415 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty. Ponadto, zażądał zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Wskazał, że wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał związek małżeński stron. Powód wyjaśnił, że postanowieniem z dnia 27 stycznia 2009 roku, wydanym w toku postępowania rozwodowego, został zobowiązany do płacenia na rzecz pozwanej oraz małoletniej córki stron alimentów w kwocie po 1.200 zł miesięcznie na czas toczącego się postępowania. Powód wskazał, że pozwana wszczęła postępowanie egzekucyjne, toczące się pod sygnaturą akt Kmp 4/09, prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi J. K.. Wyjaśnił, że w dniu 19 grudnia 2013 roku dotychczasowe postanowienie o zabezpieczeniu zostało zmienione w ten sposób, że powód zobowiązany został do płacenia alimentów wyłącznie na rzecz córki – w kwocie 1.200 zł miesięcznie, poczynając od dnia 11 października 2013 roku. Powód podkreślił, że postanowienie to jest prawomocne od dnia 3 września 2014 roku, a do tego momentu egzekucja wobec powoda prowadzona była na podstawie postanowienia z dnia 27 stycznia 2009 roku - tj. w zakresie kwoty 2.400 zł miesięcznie. Powód wskazał, że pozwana wzbogaciła się jego kosztem o kwotę 13.200 zł, ponadto komornik pobierał od powoda kwoty po 311,70 zł miesięcznie tytułem opłaty egzekucyjnej. Powód podniósł, że przy prowadzeniu egzekucji jedynie na rzecz córki stron, opłata egzekucyjna wyniosła by połowę wskazanej kwoty, tym samym powód poniósł dodatkowo koszty w

wysokości 1.714,35 zł tytułem opłaty za egzekucję alimentów, które ostatecznie okazały się nienależne. Powód wyjaśnił, że powódka zwróciła mu dotychczas kwotę 5.500 zł tytułem nienależnie pobranych alimentów.

(pozew k.2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwana E. Z. wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że kwoty pobierane od powoda tytułem alimentów przeznaczone były na bieżące utrzymanie. Ponadto, pozwana wskazała, iż nie mogła przypuszczać, że dojdzie do zmiany postanowienia zabezpieczającego, a przyznane na jej rzecz środki podlegać będą zwrotowi. Pozwana podkreśliła, że ze względu na pogorszenie stanu zdrowia jej i dziecka, znaczna część alimentów przeznaczana była na koszty leczenia. Pozwana podniosła także, że kwota dochodzona przez powoda nie została właściwie obliczona, także w zakresie wskazanej w pozwie opłaty egzekucyjnej.

(odpowiedź na pozew k.21-24)

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2015 roku Sąd oddalił wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych w całości i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k.35-36)

W piśmie z dnia 23 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powoda sprecyzował, że na dochodzoną kwotę składają się: suma nadpłaconych alimentów za okres 11 miesięcy (od października 2013 roku do września 2014 roku) w kwocie po 1.200 zł miesięcznie tj. łącznie 13.200 zł oraz koszty postępowania egzekucyjnego w związku z prowadzoną na wniosek pozwanej egzekucją nienależnie pobranych alimentów w kwocie 1.714,35 zł. Pełnomocnik powoda wskazał, że pozwana przed dniem wytoczenia powództwa dokonała spłaty w łącznej wysokości 5.500 zł, dlatego też żądaniem pozwu objęta została kwota 9.415 zł. Zasygnalizował, że również po wytoczeniu powództwa pozwana dokonała dalszych dobrowolnych wpłat, co zostać miało uwzględnione przez powoda przy modyfikacji powództwa.

(pismo pełnomocnika powoda k.40-41)

W piśmie złożonym dnia 9 września 2015 roku E. Z. wniosła o zwrot przez powoda spłaconej w całości kwoty „pozornego długu”. Zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 11 września 2015 roku roszczenie pozwanej zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania.

(pismo pozwanej k.90)

Na rozprawie w dniu 11 września 2015 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo. Oświadczył, że w toku procesu pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę 7.500 zł. Wskazał, że do zapłaty pozostała kwota 1.915 zł.

Pozwana nie uznała powództwa, wniosła o jego oddalenie. Oświadczyła, że łącznie zapłaciła na rzecz powoda, tytułem roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie kwotę 13.000 zł.

(stanowiska stron – protokół rozprawy k.93-94, k.97)

Na rozprawie w dniu 1 marca 2016 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo w zakresie kwoty 1.915 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty z uwagi wpłaty pozwanej w kwocie 7.500 zł dokonane w toku procesu. W zakresie kwoty 7.500 zł pełnomocnik powoda cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Pełnomocnik powoda wniósł także o zasądzenie kosztów procesu od pozwanej na rzecz powoda w podwójnej wysokości. Wskazał, że podstawę prawną powództwa stanowią przepisy o świadczeniu nienależnym, zaś w zakresie żądania dotyczącego kosztów egzekucji podstawą żądania jest art. 414 k.c. w związku z art. 415 k.c.

Pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Oświadczyła, iż była przekonana, że jej apelacja od wyroku rozwodowego zostanie uwzględniona. Wskazała, że po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 roku zażalenia

na postanowienie z dnia 19 grudnia 2013 roku przekazała komornikowi odpis prawomocnego postanowienia w przedmiocie zmiany sposobu zabezpieczenia.

(stanowiska stron - protokół rozprawy k.190 -191, k.195-197)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. Z. i E. Z. pozostawali w związku małżeńskim, z którego posiadają małoletnią córkę P. Z.. W 2008 roku S. Z. wystąpił do Sądu Okręgowego w Łodzi z pozwem o rozwód. Postępowanie toczyło się pod sygnaturą akt (...)

(okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2009 roku, wydanym na posiedzeniu niejawnym, w ramach toczącego się postępowania rozwodowego o sygnaturze akt (...), Sąd Okręgowy w Łodzi, orzekając w przedmiocie wniosku o zabezpieczenie, zobowiązał S. Z. do łożenia tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny – E. Z. i P. Z., przez czas toczącego się postępowania, kwoty po 1.200 zł miesięcznie na każdą z nich, poczynając od dnia 9 grudnia 2008 roku.

Zarówno powód i pozwana złożyli zażalenia na powyższe postanowienie.

(dowód: odpis postanowienia k.8, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.192-193 w związku z k.95-96)

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód z winy obu stron związek małżeński S. Z. i E. Z.. Zasadził od S. Z. na rzecz P. Z. alimenty w kwocie po 1.200 zł miesięcznie. Sąd oddalił powództwo o zasądzenie alimentów na rzecz pozwanej E. Z..

(dowód: kserokopia wyroku rozwodowego k.143-143v., kserokopia protokołu rozprawy k.145-147)

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), na skutek wniosku S. Z. o zmianę zabezpieczenia, Sąd Okręgowy w Łodzi, zmienił dotychczasowy sposób zabezpieczenia w ten sposób, że zobowiązał S. Z. do łożenia przez czas toczącego się postępowania tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny – P. Z., kwoty po 1.200 zł miesięcznie, poczynając od 11 października 2013 roku.

E. Z. nie była obecna na ogłoszeniu postanowienia w przedmiocie zmiany zabezpieczenia. Była natomiast obecna na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 roku, podczas której Sąd Okręgowy w Łodzi przed rozpoznaniem wniosku o zmianę zabezpieczenia przesłuchał strony.

W dniu 27 grudnia 2013 roku pozwana wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 19 grudnia 2013 roku oraz złożyła wniosek o uzasadnienie tego postanowienia.

Zażalenie pozwanej na postanowienie z dnia 19 grudnia 2013 roku zostało rozpoznane w dniu 3 września 2014 roku łącznie z apelacją od wyroku rozwodowego. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie E. Z..

(dowód: odpis postanowienia k.9, kserokopia postanowienia wraz z uzasadnieniem k.115-120, kserokopia postanowienia k.148, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.192-193 w związku z k.95-96, przesłuchanie pozwanej w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.193-195 w związku z k.96-97, kserokopia protokołu rozprawy k.110-112, kserokopia protokołu z ogłoszenia orzeczenia k.114, kserokopia wniosku k.122, kserokopia zażalenia na postanowienie z dnia 19 grudnia 2013 roku k.123 i k.124-127, kserokopia protokołu rozprawy apelacyjnej oraz ogłoszenia orzeczenia k.129-130 i k. 131)

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi J. K., prowadzący postępowanie egzekucyjne o sygnaturze (...), z wniosku wierzycieli P. Z. i E. Z. przeciwko dłużnikowi S. Z. w okresie od 11 października 2013 roku do 3 września 2014 roku wyegzekwował od powoda kwoty po 2.713,20 zł miesięcznie, łącznie kwotę 27.132

zł, z czego wierzycielki uzyskały kwotę 24.000 zł (po 2.400 zł miesięcznie), opłata egzekucyjna wyniosła 3.117 zł, zaś inne koszty egzekucyjne 15 zł.

W przypadku prowadzenia egzekucji alimentów w kwocie 1.200 zł miesięcznie w okresie od 11 października 2013 roku do 3 września 2014 roku wysokość opłaty egzekucyjnej wyniosłaby 1.558,50 zł, koszty gotówkowe nie uległyby zmianie i wyniosłyby 15 zł.

(dowód: zaświadczenie o dokonanych wpłatach k.10-12 oraz k.49-49v., pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi J. K. k.48)

Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku, wydany w sprawie o sygnaturze akt (...), na skutek apelacji obu stron, został w dniu 3 września 2014 roku, zmieniony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w ten sposób że zasądzone na rzecz córki powoda alimenty podwyższone zostały z kwoty po 1.200 zł do kwoty po 1.600 zł. Apelacja pozwanej w pozostałej części oraz apelacja powoda w całości zostały oddalone.

(dowód: kserokopia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 września 2014 r. k.175-175v.)

E. Z. roku uściła na rzecz powoda tytułem spłaty nienależnie pobranych alimentów następujące kwoty:

-w dniu 25 września 2014 roku kwotę 5.000 zł,

-w dniu 4 listopada 2014 kwotę 500 zł;

- w dniu 8 grudnia 2014 roku kwotę 500 zł,

-w dniu 17 stycznia 2015 roku kwotę 500 zł.

Łącznie pozwana przekazała powodowi, z tytułu nienależnie pobranych alimentów kwotę 13.000 zł.

(okoliczności bezsporne, także kserokopie potwierdzenia przelewu k.15 i k.16, kserokopie przekazów k.28)

Pismem z dnia 24 października 2014 roku, doręczonym pozwanej w dniu 30 października 2014 roku, pełnomocnik powoda wezwał E. Z. do zapłaty kwoty 8.280 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty. W piśmie wskazano, że roszczenie S. Z. wynika z nienależnie pobranej nadwyżki z tytułu alimentów, w kwocie wyższej niż wynika to z prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 września 2014 roku w przedmiocie zmiany zabezpieczenia.

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty k.14, kserokopia potwierdzenia odbioru k.14v.)

W okresie pomiędzy 19 grudnia 2013 roku a 3 września 2014 roku E. Z. nie pracowała, utrzymywała się z alimentów na dziecko i pomocy rodziny, nie pobierała zasiłku dla bezrobotnych, ani żadnej renty. W tym okresie otrzymywała także kwotę 1.200 zł z tytułu alimentów przyznanych na jej rzecz postanowieniem o zabezpieczeniu. E. Z. mieszkała wówczas z matką i małoletnią córką P., w mieszkaniu matki. Partycypowała w kosztach utrzymania mieszkania matki. Pieniądze otrzymywane w trybie zabezpieczenia w łącznej kwocie 2.400 zł pozwana przeznaczała na bieżące wydatki takie jak jedzenie, ubranie, opłaty za mieszkanie, leki. Pozwana nie dysponuje już żadnymi pieniędzmi, które zostały wyegzekwowane przez komornika na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 19 grudnia 2013 roku.

(dowód: przesłuchanie pozwanej w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.193-195 w związku z k.96-97)

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę wyrokowania, Sąd oparł się na dokumentach przedstawionych przez strony, a także ich kserokopiach – na podstawie art. 308 k.p.c. oraz częściowo na przesłuchaniu stron.

Na rozprawie w dniu 11 września 2015 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o załączenie akt (...), wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodów z dokumentów z całych akt (...)i (...), zgłoszony w odpowiedzi na pozew, a także wnioski dowodowe pozwanej zawarte w piśmie z dnia 21 sierpnia 2015 roku.

Na rozprawie w dniu 1 marca 2016 roku, Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone ponownie przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 11 września 2015 roku, ponowiony wniosek o dopuszczenie dowodów z dokumentów całych akt XII C 849/08 i VIII RC 664/08, a także wnioski dowodowe pozwanej zawarte w pkt 2 i 3 pisma pozwanej z dnia 2 października 2015 roku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje możliwości dopuszczenia dowodu przez sąd „z akt innej sprawy”, bez jednoczesnego sprecyzowania konkretnych kart akt określonego postępowania. W innym bowiem wypadku, strona przeciwna nie miałaby możliwości ustosunkowania się do takiego dowodu. Polska procedura cywilna nie zna bowiem dowodu z akt jako takich, a jedynie dowód z dokumentu.

Ponadto, zgodnie z zasadą bezpośredniości postępowania obowiązującą w postępowaniu cywilnym, to Sąd przed którym sprawa się toczy gromadzi i ocenia zebrany w sprawie materiał dowodowy, na podstawie którego ustala stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2012 roku, III APz 1/12, Lex nr 1163467, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lipca 2007 roku, I CSK 134/07, Lex nr 485999, z dnia 30 maja 2008 roku, III CSK 344/07, Lex nr 490435, z dnia 13 stycznia 2012 roku, I CSK 133/11 - Lex nr 1133786).

Dodatkowo wnioski załączenie akt podlegały oddaleniu, gdyż strony nie wykazały, aby nie mogły uzyskać kserokopii czy odpisów dokumentów z owych akt celem przedłożenia ich w niniejszym postępowaniu (art.250 § 1 zd.2 k.p.c.). Zaś Sąd udzielił stron terminu na złożenie dokumentów z innych postępowań mających stanowić dowód w przedmiotowym procesie.

Natomiast, wnioski pozwanej zwarte w piśmie z dnia 21 sierpnia 2015 roku i pkt 2 i 3 pisma z dnia 2 października 2015 roku podlegały oddaleniu jako nie mające wpływu na treść wyroku. Przedmiotem procesu jest bowiem roszczenie powoda z tytułu nienależnego świadczenia, a nie kontrola przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie prawidłowości prawomocnych orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi wydanych w sprawie o rozwód.

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął kserokopię zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.25) oraz kserokopię skargi o wznowienie postępowania (k.26), kserokopię postanowienia (k.27), a także kserokopię wniosku (k.109) i pism (k.113 i k.135), jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie uwzględnił także kserokopii decyzji o waloryzacji emerytury (k.69 i k.150) oraz kserokopii zaświadczenia (k.71-71 v. i k.149). Dokumenty te pozostawały bez wpływu na wynik postępowania. Albowiem, w przedmiotowej sprawie zakres kognicji Sądu nie obejmuje badania prawidłowości ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o rozwód w zakresie orzekania o alimentach na rzecz powódki oraz córki stron.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych, Sąd pominął w części przesłuchanie powoda i pozwanej. Powód twierdził, że w okresie pomiędzy grudniem 2013 roku, a wrześniem 2014 roku pozwana prowadziła gospodarstwo domowe wspólnie z matką i córką. Natomiast, pozwana wskazywała, że wspólne gospodarstwo domowe prowadziła jedynie z córką. W braku jakichkolwiek innych dowodów zaofiarowanych przez strony na tę okoliczność, wobec sprzeczności twierdzeń stron, brak było możliwości poczynienia ustaleń w tym zakresie.

Ponadto, Sąd pominął przesłuchanie pozwanej w zakresie w jakim pozwana wskazywała na stan zdrowia swój i córki w okresie pomiędzy grudniem 2013 roku, a wrześniem 2014 roku. Albowiem, zeznania pozwanej w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne. Początkowo pozwana podała, że w owym okresie przeszła operację kręgosłupa i kolana w związku z czym wymagała pomocy innych osób. Zeznała także, że córka stron przeszła zapalenie płuc i była hospitalizowana w Instytucie Centrum (...) na oddziale immunologicznym z uwagi na częste zachorowania. Natomiast, później wskazała, że obie operacje na kręgosłup i kolano przeszła wcześniej, co wynika także z uzasadnienia

postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 roku o zmianę zabezpieczenia. Z kolei, powód kwestionował, aby hospitalizacja córki miała miejsce w tym okresie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie powód S. Z. dochodził ostatecznie od pozwanej E. Z. zwrotu kwoty 1.915 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego wyegzekwowanego na podstawie zmienionego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia oraz tytułem kosztów postępowanie egzekucyjnego. W zakresie kwoty 7.500 zł powód cofnął powództwo, ze zrzeczeniem się roszczenia, ze względu na uiszczenie przez pozwaną powyższej kwoty w toku postępowania. Powód wskazywał, że nienależna egzekucja alimentów na rzecz pozwanej dotyczyła okresu od października 2013 roku do września 2014 roku i łączyła się z pobranymi od niego kosztami egzekucyjnymi w kwocie 1.714,35 zł.

Pozwana nie uznała powództwa, podnosiła, że nie wzbogaciła się o środki pozyskane z egzekucji, gdyż zostały one wydane na bieżące wydatki, ponadto pozwana zakwestionowała wysokość opłat egzekucyjnych przypadających na część świadczenia wyegzekwowanego na jej rzecz.

W przedmiotowej sprawie należało ustalić, czy po stronie powoda powstało roszczenie zwrotne z tytułu nienależnego świadczenia i w jakiej kwocie, a jeżeli tak to, czy po stronie pozwanej występują okoliczności pozwalające na skuteczne uchylenie się od obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego.

Stosownie do przepisu art. 410 § 1 k.c., przepisy artykułów 405-409 k.c. dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Nienależne świadczenie występuje w tych sytuacjach, gdy uzyskanie korzyści następuje w wyniku zachowania samego zubożonego mającego charakter świadczenia. Wyróżnienie przez ustawodawcę świadczenia nienależnego z ogólnych wypadków bezpodstawnego wzbogacenia jest zasadne, gdyż przypadki te wykazują istotne odrębności zarówno, gdy chodzi o przesłanki powstania roszczenia zwrotnego, jak i rozkład ciężaru dowodu.

Jeśli do wzbogacenia doszło na skutek świadczenia, analiza danego przypadku nastąpić musi w oparciu o przesłanki nienależnego świadczenia, a ogólna hipoteza art. 405 k.c. nie wystarcza do przyjęcia, że nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie. Najważniejszą konsekwencją takiego ujęcia instytucji nienależnego świadczenia jest to, że gdy doszło do świadczenia, a nie są spełnione przesłanki żadnej kondykcji z art. 410 § 2 k.c., nie powstaje w ogóle roszczenie zwrotne i nie można się odwołać do ogólnej normy art. 405 k.c., zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Pojęcie świadczenia na tle art. 410 k.c., co do zasady odpowiada ogólnemu pojęciu świadczenia w polskim prawie cywilnym, jako zachowaniu dłużnika zmierzającemu do wykonania zobowiązania. Jednakże, zważyć należy, iż analizowany przepis reguluje świadczenie nienależne, a zatem *ex definitione* odnosi się do takich sytuacji, w których doszło do jakiegoś zaburzenia w normalnym procesie wykonywania zobowiązania. W piśmiennictwie wskazuje się, iż przez świadczenie na gruncie art. 410 k.c. należy zatem rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku jakiejś osoby, które z punktu widzenia odbiorcy świadczenia można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby nieważnemu lub w ogóle jeszcze nieistniejącemu. Świadczenie nienależne może przybrać zarówno postać czynności prawnej, w tym nawet nieważnej, jak również mieć charakter czynności czysto faktycznej.

W przypadku, gdy wzbogacenie wynikało z szeroko rozumianego świadczenia może wejść w grę roszczenie zwane kondykcją (*condictio*). Polski ustawodawca wyróżnił cztery kondykcje: *condictio indebiti* (ten, kto spełnił świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył), *condictio causa finita* (jeżeli podstawa świadczenia istniała w chwili spełnienia świadczenia, ale odpadła), *condictio causa data causa non secuta* (podstawa świadczenia istniała w chwili spełnienia świadczenia, ale zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty), *condictio sine causa* (czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia). Wyczerpują one wszystkie wypadki nienależnego świadczenia.

Między hipotezami poszczególnych kondykcji zachodzi stosunek wyłączenia. W konsekwencji, każdy stan faktyczny odpowiadać może tylko jednej kondykcji. Stronami stosunku restytucyjnego wynikłego z nienależnego świadczenia są: z jednej strony spełniający świadczenie (*solvens*), a z drugiej odbiorca świadczenia (*accipiens*).

Jak wskazano, nienależne świadczenie stanowi postać bezpodstawnego wzbogacenia, w konsekwencji ogólne przesłanki z art. 405 k.c. muszą być spełnione także w wypadku świadczenia nienależnego. Jednakże, na gruncie nienależnego świadczenia przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia musi być rozumiana w sposób szczególny. Jeśli doszło do świadczenia, które w świetle jednej z kondykcji podlega zwrotowi, bez względu na to, co stanowiło jego przedmiot, zachodzi domniemanie wrzuszalne, iż ten kto świadczenie otrzymał jest wzbogacony.

C. *causa finita* wystąpi we wszystkich tych wypadkach, gdy świadczenie zostało skutecznie spełnione (także wyegzekwowane w drodze egzekucji sądowej czy administracyjnej), lecz zobowiązanie którego wykonaniu służyło, przestało następnie istnieć *ex tunc* lub *ex nunc*. Pamiętać przy tym należy, iż roszczenie o zwrot powstaje dopiero na skutek trwałego i ostatecznego odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Typowy przykład świadczenia nienależnego, opartego na tej kondykcji stanowi świadczenie spełnione czy wyegzekwowane w oparciu o wyrok, który został następnie uchylony, zmieniony czy pozbawiony wykonalności. Jednakże, dopóki taki wyrok istnieje w obrocie prawnym, nie jest możliwe dochodzenie zwrotu świadczenia spełnionego na jego podstawie, gdyż istnieje podstawa prawna takiego świadczenia. Natomiast, eliminacja z obrotu prawnego wyroku, na podstawie którego spełniono świadczenie, powoduje powstanie roszczenia zwrotnego. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku postanowień o udzieleniu zabezpieczenia, zobowiązujących do spełnienia określonego świadczenia.

W rezultacie, w procesie o zwrot nienależnego świadczenia, Sąd nie bada prawidłowości wyroków zasądzającego świadczenie oraz wyroku eliminującego z obrotu prawnego wyrok zasądzający, czy też postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia i postanowienia zmieniającego owo postanowienie. Albowiem, prowadziłoby to do naruszenia zasady powagi rzeczy osądzonej i skutkowało pozainstancyjną, nie znaną procedurze cywilnej, kontrolą prawomocnych orzeczeń. Natomiast, zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (tak również między innymi E. Łętowska „Bezpodstawne wzbogacenie” Warszawa 2000 rok, W. Serda „Nienależne świadczenie” Warszawa 1988 rok, W. Czachórski „Zobowiązania. Zarys wykładu.” Warszawa 2004 rok, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok, K. Kołakowski w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2003 roku, III CKN 1211/00 niepubl.; Sąd Najwyższy wyroku z dnia 24 marca 1967 roku, III PZP 42/66 OSNCP 1967, nr 7, poz.124).

Dlatego też, jak wskazano powyżej, Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej mające na celu, jak wskazywała pozwana, kontrolę prawidłowości rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniu rozwodowym, w tym dotyczących wysokości alimentów zasądzonych od powoda. Albowiem, nie jest rzeczą sądu orzekającego w przedmiocie nienależnego świadczenia ocena prawidłowości orzeczeń wcześniejszych, będących podstawą zasądzającą przedmiotowe świadczenie, bądź eliminujących z obrotu prawnego takową podstawę.

Postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi, z wniosku pozwanej, prowadzone było na podstawie tytułu wykonawczego w postaci postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 stycznia 2009 roku w przedmiocie

wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Powyższe postanowienie (zabezpieczenie) zostało zmienione postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 roku.

W ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego, w sprawie o sygnaturze Kmp 4/09, w okresie od 11 października 2013 roku do 3 września 2014 roku, czyli w okresie objętym pozwem, co do którego powód podnosił, że egzekucja na rzecz pozwanej prowadzona była nienależnie, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi J. K. wyegzekwował od powoda kwotę 27.132 zł, z czego wierzycielkom przekazano sumę 24.000 zł, a na rzecz pozwanej połowę tej kwoty 12.000 zł. Komornik tytułem opłaty egzekucyjnej pobrał kwotę 3.117 zł, zaś tytułem innych kosztów egzekucyjnych kwotę 15 zł, z czego opłata egzekucyjna w kwocie 1.558,50 zł związana była z egzekucją kwoty 12.000 zł, zaś koszty gotówkowe, gdyby egzekucja prowadzona była wyłącznie w zakresie kwoty 12.000, nie uległyby zmianie i wyniosłyby 15 zł.

W chwili spełnienia świadczenia przez powoda na rzecz pozwanej istniała podstawa prawna świadczenia w postaci postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 27 stycznia 2009 roku, która odpadła na skutek wydania postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 roku, prawomocnego od dnia 3 września 2014 roku.

W rezultacie, po stronie S. Z. powstało roszczenie zwrotne oparte na kondykcji odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*).

Powód żądał od pozwanej zwrotu alimentów pobranych już w październiku 2013 roku, czyli za okres sprzed wydania postanowienia zmieniającego zabezpieczenie z dnia 19 grudnia 2013 roku, bowiem zmiany zabezpieczenia dokonano od dnia 11 października 2013 roku.

Pozwana podnosiła, że nie jest już wzbogacona, gdyż zużyła na bieżące potrzeby środki uzyskane na skutek egzekucji alimentów na jej rzecz w okresie objętym pozwem, a także iż nie mogła przewidzieć, że jej zażalenia na postanowienie z dnia 19 grudnia 2014 roku nie zostanie uwzględnione.

Jak wynika z art. 406 k.c., obowiązek wydania korzyści obejmuje nie tylko korzyść bezpośrednio uzyskaną, lecz także wszystko, co w razie zbycia, utraty lub uszkodzenia zostało uzyskane w zamian tej korzyści albo jako naprawienie szkody.

Z kolei, zgodnie z art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Wzbogacenie ma miejsce wtedy, gdy majątek tego, kto uzyskał korzyść jest większy niż byłby, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Dopóki istnieje wzbogacenie, istnieje obowiązek zwrotu korzyści lub jej równowartości.

Hipotezą art.409 k.c. objęte są jedynie te sytuacje, w których doszło do odpadnięcia wzbogacenia na skutek zużycia lub utraty korzyści.

Jak wynika z brzmienia powołanego przepisu, ustawodawca odróżnia tu korzyść czyli to, co wzbogacony uzyskał, od stanu wzbogacenia. W świetle przywołanego przepisu, możliwe są zatem takie sytuacje, gdy korzyść zostanie utracona lub zużyta w taki sposób, że ten kto ją uzyskał pozostanie wzbogacony.

W szczególności, wzbogacony jest nadal ten, kto za pieniądze stanowiące korzyść czy uzyskane w zamian korzyści albo w zamian za surogat nabył jakiś przedmiot mający określoną wartość majątkową. Nie można mówić o utracie wzbogacenia, gdy wzbogacony zużył korzyść w taki sposób, że zaoszczędził sobie wydatków z innych źródeł. A zatem, w przepisie art.409 k.c., stanowiącym o zużyciu lub utracie korzyści, chodzi tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego lub też utrata korzyści była przypadkowa np. kradzież, przypadkowe zniszczenie (tak

między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 roku, I ACa 1354/05, LEX nr 215619; M. Nesterowicz (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 370).

Powołując się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści, pozwany winien zatem nie tylko udowodnić jej zużycie, lecz nadto takie zużycie, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się, wydatkowanie (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 roku, I PK 247/07, LEX nr 465977).

Odpadnięcie wzbogacenia następuje wtedy, gdy zużycie lub strata korzyści nastąpiły bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma żadnej zmiany pomiędzy aktualnym stanem majątku, a stanem który by istniał, gdyby do bezpodstawnego wzbogacenia nie doszło. Dokonując oceny, czy ten, kto korzyść uzyskał, nadal jest wzbogacony, należy porównać stan, który istnieje z hipotetycznym stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia.

Odpadnięcie wzbogacenia następuje wtedy, gdy zużycie lub strata korzyści nastąpiły bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma żadnej zmiany pomiędzy aktualnym stanem majątku, a stanem który by istniał, gdyby do bezpodstawnego wzbogacenia nie doszło. Dokonując oceny, czy ten, kto korzyść uzyskał, nadal jest wzbogacony, należy porównać stan, który istnieje z hipotetycznym stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia.

Konkludując, w świetle art. 409 k.c., pozwana w niniejszej sprawie tylko wówczas mogłaby zwolnić się z obowiązku zwrotu korzyści, gdyby po pierwsze wykazała, że zużycie korzyści uzyskanych na skutek egzekucji w sprawie Kmp 4/09 nie spowodowało trwałego wzbogacenia. Pozwana wskazała, że z uwagi na brak innych dochodów w okresie objętym pozwem, zużyła środki uzyskane z egzekucji alimentów na bieżące utrzymanie siebie i córki.

Strona powodowa nie kwestionowała tej okoliczności. Podnosiła jedynie, że pozwana w niniejszym procesie inaczej przedstawia swoją sytuację życiową w okresie objętym pozwem niż robiła to w sprawie rozwodowej. Pełnomocnik powoda wskazywał natomiast, że pozwana winna się liczyć z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych alimentów.

Jeżeli wzbogacony powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści zużywając ją i swym działaniem (zużycie korzyści, wyzbycie się korzyści) doprowadził do zmniejszenia wzbogacenia jest nadal zobowiązany do zwrotu korzyści lub jej równowartości.

Przyjmuje się, iż wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, gdy z okoliczności wynika, że powinien on wiedzieć, że wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej, a także gdy nie miał podstaw by przypuszczać, że korzyść mu się należy. W szczególności, wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu od chwili wytoczenia przeciwko niemu powództwa o wydanie korzyści. Natomiast, nie musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu ten, kto rozporządził korzyścią majątkową uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku w czasie od daty jego uprawomocnienia się do chwili uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia czy wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Ponadto, wzbogacony winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści w tych wypadkach, gdy korzyść została uzyskana na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, jeżeli w wyniku wniesienia środka zaskarżenia postanowienie to zostało zmienione lub uchylone (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 1951 roku, C 364/51, OSN 1953, nr 1, poz.12, E. Łętowska „Bezpodstawne wzbogacenie” Warszawa 2000 rok, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok, W. Serda „Nienależne świadczenie” Warszawa 1988 rok, K. Kołakowski w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok, „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. Edwarda Gniewka Warszawa 2008 rok).

W przypadku świadczeń alimentacyjnych, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści ten, kto dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności czy też o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego bądź w przypadku zmiany zakresu zabezpieczenia (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 1951 roku, C 364/51, OSN 1953, nr 1, poz.12, E. Łętowska „Bezpodstawne

wzbogacenie” Warszawa 2000 rok, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok, W. Serda „Nienależne świadczenie” Warszawa 1988 rok, K. Kołakowski w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok).

O zakresie zwrotu decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. stan wiedzy wzbogaconego. (...) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 1951 roku, C 364/51, OSN 1953, nr 1, poz.12, E. Łętowska „Bezpodstawne wzbogacenie” Warszawa 2000 rok, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok, W. Serda „Nienależne świadczenie” Warszawa 1988 rok, K. Kołakowski w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok).

W ocenie Sądu, E. Z. w okresie po ogłoszeniu postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 roku, zmieniającego dotychczasowy sposób zabezpieczenia i zobowiązującego powoda do ponoszenia jedynie kosztów utrzymania córki P. Z., winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu alimentów wyegzekwowanych na swoją rzecz. Pozwana nie była wprawdzie obecna na ogłoszeniu postanowienia, ale w dniu 27 grudnia 2013 roku złożyła zażalenie na powyższe postanowienie, co jednoznacznie świadczy o tym, że najpóźniej w tym dniu treść orzeczenia była jej znana. A zatem, w ocenie Sądu, od tej daty E. Z. winna liczyć się z tym, że w przypadku gdy Sąd Apelacyjny nie podzieli argumentów zwartych w złożonym przez nią zażaleniu zobowiązana będzie do zwrotu wyegzekwowanych na swoją rzecz alimentów. Zważyć przy tym należy, że pozwana w toku postępowania rozwodowego była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który winien był zwrócić jej uwagę na tę okoliczność.

Natomiast, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana winna się liczyć z obowiązkiem zwrotu wyegzekwowanych na jej rzecz alimentów przed ogłoszeniem postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 roku, a więc w okresie od października 2013 roku do 27 grudnia 2013 roku. W ocenie Sądu, E. Z. nie mogła przewidzieć treści postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie zmiany zabezpieczenia, a w szczególności tego, że będzie ono obejmowało okres przed jego wydaniem i jaki.

Zatem za nienależnie pobrane uznać należało alimenty uzyskane przez pozwaną w okresie od stycznia 2014 roku do 3 września 2014 roku, kiedy winna się liczyć z obowiązkiem ich zwrotu, czyli za okres 8 miesięcy, w łącznej kwocie 9.600 zł.

W ramach kwoty 9.600 zł, pozwana jeszcze przed wytoczeniem powództwa, zapłaciła na rzecz powoda kwotę 6.000 zł (a nie jak wskazano w pozwie 5.500 zł). Zatem powództwo, w dniu jego wniesienia, było zasadne co do kwoty 3.600 zł. Po wniesieniu pozwu, pozwana uiściła na rzecz powoda dalsze 7.000 zł, z czego kwota 3.600 zł podlegała zaliczeniu na poczet roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem.

Zatem żądanie zapłaty kwoty 1.915 zł podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Wynika to także z faktu, iż Sąd nie uwzględnił powództwa co do kwoty 1.714,35 zł kosztów postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z art.770 k.p.c., dłużnik powinien zwrócić koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. Koszty egzekucji ustala postanowieniem komornik, a na jego postanowienie przysługuje skarga do sądu rejonowego. Zaś postanowienie sądu jest zaskarżalne zażaleniem. W przedmiotowej sprawie, powód na którym zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art.6 k.p.c. spoczywał ciężar udowodnienia w tym zakresie, nie wykazał, aby koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 4/09 zostały ustalone prawomocnym postanowieniem komornika bądź sądu rejonowego (na skutek złożonej skargi na czynność komornika), jaka jest wysokość tych kosztów ani kogo ostatecznie koszty te obciążają. Okoliczność, że w toku egzekucji koszty te obciążały powoda jako dłużnika nie przesądza bowiem o tym, która ze stron postępowania egzekucyjnego ostatecznie je poniesie i w jakim zakresie, przy uwzględnieniu zasady celowości egzekucji. W konsekwencji, żądanie przez powoda zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego, w świetle przedłożonych Sądowi dowodów, ma charakter przedwczesny. Nie

sposób bowiem wykluczyć, że organy egzekucyjne, rozstrzygając o kosztach egzekucji podzielią stanowisko powoda i obciążą częścią czy też całością kosztów postępowania egzekucyjnego pozwaną.

Dodatkowo wskazać należy, iż w świetle art. 411 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia: jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, bądź jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Wyłącznie możliwości zwrotu świadczenia przewidziane w art. 411 pkt 2 k.c. dotyczy świadczeń nienależnych, odnośnie do których co do zasady powstałoby roszczenie o zwrot. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się na konieczność stosowania tego przepisu z dużą ostrożnością, podnosząc, iż nie może być on traktowany jako klauzula generalna i podstawa orzekania na zasadach słuszności. Stanowi bowiem wyjątek od ogólnej zasady, iż w wypadkach wymienionych w art. 410 § 2 k.c. można żądać zwrotu spełnionego świadczenia jako nienależnego. Przyjmuje się, iż zakres zastosowania powołanego przepisu jest wąski i obejmuje różnego rodzaju obowiązki moralne, rodzinne i inne, których spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, ale tylko takie, które nie mają charakteru prawnego. Ma zastosowanie tylko wtedy, gdy ten kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. W judykaturze podkreśla się, iż w sytuacji, gdy orzeczenie, na podstawie którego wyegzekwowano świadczenie, zostało zmienione, uchylone czy pozbawione wykonalności nie jest dopuszczalne powoływanie się na art. 411 pkt 2 k.c. i podnoszenie zarzutu, iż spełnione świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, a więc nie podlega zwrotowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 września 2004 roku, II PK 18/04, OSNP 2005, nr 6, poz.84, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok, K. Kołakowski w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok).

Art. 411 pkt 2 k.c. wyłącza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego do żądania zwrotu świadczenia nienależnego jedynie w ograniczonym zakresie wówczas, gdy spełnienie świadczenia odpowiadało zasadom współżycia społecznego. Albowiem, wyprzedza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa wyłączając możliwość żądania zwrotu świadczenia nienależnego. W pozostałych wypadkach możliwe jest dokonanie oceny żądania zwrotu świadczenia nienależnego w świetle art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Gdyż takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2004 roku, V CK 220/03, OSNC 2005, nr 3, poz.49, E. Łętowska „Bezpodstawne wzbogacenie” Warszawa 2000 rok, P. Księżak „Bezpodstawne wzbogacenie. Komentarz.” Warszawa 2007 rok).

Zważyć należy, iż powołany przepis ma charakter wyjątkowy i powinien być stosowany ze szczególną ostrożnością. Domniemywa się, że korzystający ze swego prawa podmiotowego czyni to zgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. W konsekwencji, ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi. W przedmiotowej sprawie, ciężar udowodnienia nadużycia prawa podmiotowego przez powoda spoczywał na pozwanej. Po pierwsze wskazać należy, że poza wskazaniem na swoją trudną sytuację życiową, pozwana nie skonkretyzowała jaką zasadę współżycia społecznego miałoby naruszać żądanie powoda. Ponadto, roszczenie dochodzone pozwem znajduje oparcie w obowiązujących przepisach prawa i oparte jest o prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi, tym bardziej trudno dopatrywać się w nim nadużycia prawa.

W zakresie kwoty 7.500 zł postępowanie podlegało umorzeniu, ze względu na cofnięcie powództwa w tym zakresie przez powoda ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub, jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Stosownie zaś do treści art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez

zezwoleń powołanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Jak wynika z § 2 powołanego przepisu, pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Natomiast zgodnie z treścią art. 203 § 4 k.p.c. Sąd jest zobowiązany do kontroli przedmiotowej czynności procesowej w kontekście przesłanek w tym przepisie wymienionych warunkujących uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalne. Przepis art. 203 § 4 k.p.c. obliuguje do uznania cofnięcia powództwa za niedopuszczalne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż taka czynność byłaby niezgodna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzałaby do obejścia prawa. Powód cofnął pozew co do kwoty 7.500 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, wobec czego nie była wymagana zgoda pozwanej w tym zakresie. A zatem, stosownie do przepisu art. 355 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c. umorzono postępowanie co do kwoty 7.500 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód dochodził zapłaty kwoty 9.415 zł, z czego w zakresie kwoty 7.500 zł powództwo zostało umorzone, zaś co do kwoty 1.915 zł zostało oddalone. Powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 7.500 zł po zaspokojeniu części jego roszczeń przez pozwaną. A zatem, w tym zakresie jest traktowany jako wygrywający proces. Dotyczy to jednak tylko kwoty, która uiszczona została po wniesieniu powództwa tj. kwoty 7.000 zł, gdyż pozwana dowiodła, że przed wszczęciem niniejszego postępowania zapłaciła powodowi kwotę 6.000 zł. Dodatkowo należało wziąć pod uwagę, iż płacąc powyższą kwotę (7.000 zł) powódka spełniała uzasadnione roszczenie powoda jedynie w zakresie kwoty 3.600 zł.

W konsekwencji, powód wygrał proces w 38 %, a przegrał w 62 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się koszty: opłata od pozwu w kwocie 471 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną złożyła się opłata od zażalenia w wysokości 95 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 1783 zł. Powód zobowiązany był do ich poniesienia w zakresie kwoty 1.105,46 zł. Poniósł je natomiast w kwocie 1.688 zł, dlatego zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu podlegała kwota 582,54 zł.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona została w oparciu o § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Zasadzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, przy czym podstawę zasądzenia tej opłaty stanowią stawki minimalne określone w stosownych przepisach. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna (o § 2 ust.1 powołanego rozporządzenia). Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której żadne ekstraordynaryjne okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności adwokata pozostawała na przeciętnym poziomie. Na gruncie rozpatrywanej sprawy należy dostrzec, że pełnomocnik powoda nie uzasadnił w żaden sposób swojego wniosku o przyznanie wynagrodzenia przekraczającego stawki minimalne. Nie wskazał szczególnych okoliczności wymagających zwiększonego nakładu pracy, wykraczającego poza typowe sytuacje przewidziane przez ustawodawcę. Nie wyjaśnił także na czym miałyby polegać owa szczególna aktywność w sprawie wymagająca uwzględnienia przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za podjęte czynności w sprawie. Również Sąd nie znalazł podstaw aby przyznać pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie w podwójnej wysokości, a trzeba podkreślić, że zasądzając konkretną kwotę tytułem wynagrodzenia pełnomocnika sąd winien precyzyjnie wskazać nie tylko ogólne przepisy dotyczące tej kwestii i konkretny przepis w/w rozporządzenia, ale także, gdy wynagrodzenie to jest wyższe niż wskazane w rozporządzeniu stawki minimalne, dodatkowo winien wskazać okoliczności zdecydowanie zwiększające nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków

pełnomocnika i uzasadniającej przyznanie wynagrodzenia powyżej minimalnej wysokości. W ocenie Sądu, pomijając nawet fakt, że powództwo zostało częściowo cofnięte, a w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, czynności wykonane w rozpoznawanej sprawie nie odbiegały od czynności typowych, a sprawa nie była szczególnie skomplikowana, ani pod względem prawnym ani faktycznym. Zaś czynności pełnomocnika powoda obejmowały złożenie pozwu, pisma procesowego oraz stawiennictwo na dwóch terminach rozpraw. Zatem nie było podstaw do przyznania kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.